

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 89.

W NIEDZIELĘ DNIA 5. LISTOPADA 1797.

Z Londynu d. 17. Października.

Wczoraj w nadzwyczajney gazecie oznaymił dwor co następuje:

Z Admiralicji d. 16. Października.

Dziś rano przybył tu kapitan Fairfax okrętu Venerable zdalszem iako niżey od admirała Duncan raportem do sekretarza admiralicji:

Z okrętu Venerable d. 13. Października przy brzegach Hollandyi.

Mei Panie!

Proszę W Pana uwiadomić lordow admiralicji, że po nadesłaniu krótkiego mego raportu, donoszę im, że d. 10 w nocy takie stanowisko dla mey floty obrałem, iż nieprzyjaciel nie mógł z swą flotą do Texel nazad powrócić, nie zatkawszy się ze mną. Dnia 11 o godzinie 9 z rana zoczyłem eskadrę kapitana Trollop, który dawał znaki, że ni przyjaciel nadciąga. Natychmiast wydałem rozkazy do powszechnego pogonu, i zobaczyłem nieprzyjaciela, który się dla przyjęcia nas w linią formował. Wiatr był zachodnio półno-

cny. Gdy nadciągnęliśmy bliżej, kazałem flotcie przyciągnąć żagle, abyśmy się lepiej w kupie trzymali. W tym zobaczyłem ład między Campredown i Egmont, i wydałem natychmiast znaki do udania się naprzód, przerznięcia się przez nieprzyjacielską linią, i z każdym okrętem, któryby przeciw nam ruszył toczenia walki. Tym sposobem, staowałem między brzegi m i nieprzyjacielskimi okrętami, którego one blisko były. Znaki moje były zwycięszą szybkością uskutecznione, i wice admirał Onslow na okręcie Monarcha atakował z największą odwagą tylną straż nieprzyjaciela. Dywizya jego poszła za tym przykładem, i bitwa zaczęła się około 40 minut na pierwszą. Okręt Venerable w krótkie przerwał się przez linią nieprzyjacielską, i ja rozpocząłem bliską walkę z moją dywizją przeciw nieprzyjacielskiej przedniej straży. Bitwa ta trwała już blisko pół trzeci godziny, gdy p strzegłem, że wszystkie Hollenderskiego okrętomaszty obalone zostały; ten okręt bronili

się jednak jeszcze nie taki czas walecznie; ale gdy przemagającą siłą przyciśniony został, zwinął żagle i admirał de Winter był wnet na okręt Venerable przeniesiony. W tym postrzegłem, że Hollenderski okręt wice admirała, także masztów pozbawiony poddał się z wielu innymi okrętami wice admirałowi Onslow. Lecz poznawszy że woda nie była jak 9 sążni głęboka i tylko 5 mil od lądu oddaleni byliśmy, tak bardzo się oddaleniem uszkodzonych okrętów od lądu zatrudniłem, iż nie byłem w stanie uważania liczby zabranych okrętów. Gdy oprócz tego wiatr zawsze nam ku lądowi był, byliśmy naturalnie bardzo rozrzućeni, i nie mogłem od wszystkich okrętów wiadomości powziąć. Z tym wszystkim 8 albo 9 nieprzyjacielskich okrętów zabraliśmy. Wiele jeszcze innych zwinęły już były żagle; ale będąc tak blisko swych brzegów, korzystały z nocy ratując się ucieczką i zrana widzieliśmy, iż kilka ich do Texel weszło.

Nie mogę dosyć waleczności wice admirała Onslow, kapitanów, maytków i żołnierzy morskich chwalić; lecz wszyscy duchem prawdziwego Anglika ożywieni byli.

Na jednym z nieprzyjacielskich okrętów wszczął się ogień, i ten wiatr na okręt Venerable potykający się w bliskości pędził; lecz ogień został ugiszony i okręt ten dostał się w nasze ręce. Flotta ucierpiła bardzo wiele w masztach, żaglach i linach, i wielokrotnie utraciła znaczną liczbę ludzi; jednak nie może się porównać z stratą nieprzyjacielską. Rzeź na okrętach, które admirałską banderę nosiły, była nad wszelkie opisanie wielka; na kazym z tych okrętów liczono po 250 za-

bitych i rannych. Tu mam do żałowania straty kapitana Burgefs wojennego okrętu Ardent, który jak nayszczęśliwiej i nawnaleczniej tym okrętem dowodził, lecz nie- szczęściem wnet przestrelony został. Okręt ten bił się jednak jeszcze, poki całkiem zniszczony nie został. Publikum utraciło w kapitanie Burgefs dobrego i odważnego oficjera, a i wielu innych szczerego przyjaciela. Usiłowanie i zręczność kapitana Trollop w śledzeniu nieprzyjacielskiej floty, poki i nie nadszedłem, jest prawdziwie wielkiej zasługi, i odbierze jak się spodziewam sprawiedliwą nagrodę. Niniejszy raport posyłam przez kapitana Fairfax, który mi w czasie potyczki pożyteczną swą radą wiele dopomógł, i który lordom obszernie całą rzecz opowie.

Gdy większa część okrętów floty bardzo uszkodzona jest, i kilka z zabranych masztów pozbawione, udam się z temi nayskrótszą drogą do Nore. Posyłam wam tu listę zabitych i rannych na okrętach, z których mogłem ią spoznać, iako też siłę na przeciw mnie wystawioney nieprzyjacielskiej floty, i porządek mojej bitwy. Jestem &c.

Podpisano *Adam Duncan.*

Liczba zabitych i rannych na okrętach:

Venerable,	•	77.
Monarcha,	•	136.
Bedford.	-	71.
Powerfull,	•	88.
Jsis,	•	23.
Ardent,	•	148.
Agincourt,	•	.
Belliqueux.	-	103.

Lancaster, - 21.
Tryumf, - 84.

Razem - 751 osób.

Hollenderska flotta składała się z 15 liniowych okrętów od 74 do 56 armat i 11 fregat i innych statków. Zabrane są 9 liniowych okrętów i 2 fregaty Monikendam i Embuscade.

Angielska flotta składała się z 14 liniowych okrętów, 2 okrętów od 50 armat i 8 fregat i mniejszych statków.

Admirał Duncan mówi jeszcze na końcu przy wyszczególnieniu Hollenderskiej floty: "Jeden liniowy okręt, podług naszego raportu, jest jeszcze wzięty, ale jego nazwisko nie jest wiadome."

Drugi list do sekretarza admiralicji P. Nepeau.

Z Okrętu *Venerable* na wysokości *Oxfordnefs* d. 15 Października.

Mei Paule!

Jako dodatek do mego listu po d. 13 t. m. piszę W Panu jeszcze dla wiadomości lordów kommissarzy doniesić, że dla wiejącego zawsze ku brzegom Hllandyi wiatru, wiele pracy mieliśmy do oddalenia się od brzegów, i że musieliśmy się koniecznienie podzielić. Nakoniec przybyłem tu tego wieczora. Okręt *Venerable* tak był skołatany, żeśmy go ledwie mimo ustawicznego pompowania utrzymać mogli. Tego rana postrzegłem okręty *Monarcha*, *Lancaster*, *Powisfull*, *Beaulieu* &c. nie daleko nas 3 przy *Kentischknoek*, 3 w *Husley*. Wiatr jest półno no zachodowy i bardzo przeciwny postrzelanym okrętom; dla tego posłałem im okręty *Lancaster* i *Beaulieu* na pomoc. P. Tomasz Williams na okręcie *Eudymion*, który po bitwie ze mną

się złączył, wystąpił także na pomocym skołatanyim okrętom. Donoszą mi że w nocy natrafił na Hollenderski okręt przed *Texel* i z tym się bił; ale dalszey wiadomości jeszcze o tym niemam. Jestem &c.

Podpisano *Adam Duncan*.

Wczoray w nocy całe miasto London było odiednego do drugiego końca oświecone. Ciekawość tak wielka była Publikum, że w niedzielę aż głęboko w noc wiele ludzi czekaiać na przybycie kapitana *Fairfax* stało przed admiralicją. Na teatrze na którym kotlica, strzała okrętu i littery A. D. wspañiale w illuminacyi zrobione były, spiewano z wielkim zapałem obydwie pieśni ludu: *Rule Britannia* i *God the save King*, i polyczka na morzu w feyerwerku wystawiona była. Mowią że król sam wielkiego bohatera morskiego Duncan za przybyciem jego na okręcie admirałskim odwiedzi, i za okazaniem łaski krolewskiej powinszuie mu szczęśliwey wygranej.

Dzień i lipca 1794, w którym hrabia *Howe* Francuzką flotę pobił, dzień 14 lutego t. r. w którym hrabia *St. Vincent* Hiszpańską flotę pobił, i dzień 11 października, w którym *Duncan* Hollenderską flotę prawie ze wszystkim zniszczył, będą w roznikach terażniejszey morskiej wojny bardzo pamiętnemi. Zwycięstwo admirała *Duncan* jest szczeguloievszey wazności, ponieważ może odmienić systema polityczne w Paryżu i nakłoni nieprzyjaciela do pokonu. Anglia zabezpieczyła sobie już żeglugę na północnym morzu, i może być względem nieprzyjacielskiego wyładowania tej zimy spokojną; maytkowie Angielscy zasłużyli sobie przez swe zwycięzynie mężstwo na podziwienie swego narodu, i W. Brytania może być bardziej

Jak kiedy pewną panowania na śródziemnym morzu. Ze wszystkich tych względów nie ma się czego dziwić, że lud Angielski tak niezwyczajny zapał radości na to zwycięztwo okazał, zwłaszcza że tak jest drogo okupione.

Wczoraj po południu nasz tajemny gabinet miał sesyą. Manifest naszego dworu przeciw Francyi nie będzie prędkiej, aż przy otwarciu parlamentu w listopadzie ogłoszony, ponieważ chcą jeszcze oczekiwać iaki z Cezarzem negocjacye koniec wezmą, a potem gdy tego będzie potrzeba, wydać najmocniejsze powody do Europejskich dworów zachęcając ich do prowadzenia dalej z Francją wojny.

Admirał Duncan, jest już 63 letni mąż, nadzwyczajney wysokości, mocny i pełen męztwa. Jak wielka strata narazcie naszych okrętów jest, o których Duncan nie donosi, nie wiadomo jeszcze.

Angielska flotta miała razem 1066 armat i 8315 ludzi, a Hollenderska 1032 armat i 7175 ludzi, tak, iż Anglicy 34 armat i 1140 ludzi więcej mieli. Admirał de Wiater jest między 30 i 40 lat stary. Angielska jedna fregata miała się po bitwie zatopić.

Dziesięć do 12 Angielskich okrętów przybyło wczoraj z 4 zabranemi Hollenderskimi do Jarmut. Hollenderskie okręty nader są skołatane, a Hollendrzy bronili się bardzo walecznie i aż do rozpaczy.

Z Nowogoyorku piszą, że w ziednoczonych stanach Ameryki teraz niespokojność paunie. Odkryto znowy do spalenia pierwszych miast nadmorskich. Mowią, że

kolonna Francuzkiego, i Hiszpańskiego woyska jest do Missisipi w marszu.

Papiery stoją dziś 49 $\frac{1}{2}$.

W tym momencie wychodzi w dworskiej gazecie następujący artykuł:

" Król udarował admirała Duncan z sukcesorami męskiej płci godnością Viskonta królestwa W. Brytanii pod nazwiskiem: *Visconte Duncan de Prodounet i de Lundi*, a wice admirałowi Onslow udzielił godność barona W. Brytanii."

Z *Hugi d. 21. Października.*

Obydwa okręty Alkmaar i Mannikendam, które dotąd zamieszcane były, utraciliśmy także: pierwszy jest od Anglików zabrany, a drugi wpędzony napiasek rozbił się pod brzegami Zelandyi. Anglicy zabrali więc 9 okrętów.

Ze wszystkich okolic przychodzą do konwencyi proźby, aby kazała Hollenderską flotę iak najsprędkiej nazad wystawić. Niektorzy Amsterdamu mieszkańcy prosili, aby na ten koniec kontrybucją rozpiąć, a postępki kommendantów roztrząsnąć i żądać ciał zabitych officyerów od nieprzyjaciela i tych ze wszystkimi honorami pochować. Wszędzie robią składki dla maytków i ich familij.

Potrzeba się obawiać, aby ogień wojny nie chciał się dalej szerzyć. Czytamy w Monitorze wiadomości względem Florencyi, Neapolu, Turynu &c. które tym ważniejsze są, iż podobne były poprzednikami rewolucyi w Wenecyi i Genui.

Dzisiaj obchodzono tu obrządek pogrzebowy jenerała Hoche.

Z Lozanny piszą: " Domyślaia się że wiele zbiegłych Franauzkich exreprezentantów zgromadzi się w Konstancyi, i tam

nieiako konfederacyi akt zawrą, protestacye wydadzą i korespondencyą z przyjaciółmi wewnątrz otworzą.”

Z Kliw donoszą, iż Xzę Brunswicki kommanderujący armią linii demarkacyjney, wydał rozkaz, żeby wszyscy urlopnicy nazad powrócili i na d. 1 listopada, cała armia do marszu gotowa była.

Z Laybach d. 24. Października.

D. 20 t. m. o godzinie 4 z rana Celsar ski generał major indzynie row margrabia Chasteller pojechał ztąd do Udine, dla ułożenia granic odstąpionych Austrii przez traktat pokoju między Austrią i rzeszą polną Francuzką prowincyy we Włoszech, i dla oznaczenia woysk, do osadzenia tych prowincyy. ... Tego samego dnia będący w naszej niewoli wojenney Francuzi, naywięcey oficyerowie, których od kilku niedziel w mieście Stein o dwie mile ztąd zgromadzono, ruszyli w 3 kolumnach do swej oyczyzny nazad. Od granic Pruskich d. 20 Października. Wiadomości z Śląska zapewniają, iż Król Pruski na nowo zapadł na zdrowiu i wątpię o jego uzdrowieniu. — Nowo zaprowadzona administracya tabaki w krajach Króla Pruskiego, nie jest od tamtejszego publikum dobrze przyjęta.

Przy wszystkich Pruskich regimentach, mają być z rozkazu królewskiego szkoły przemysłu założone, na co Król dla każdego regimentu 45 talarow wyznaczył; ale te nie wystarczają na zastąpienie na to kosztów. — W Wrocławskim regimentie artylleryi, za dołożeniem się pułkownika Block założono już takową szkołę d. 1 lipca r. t. która całe swoje urządzenie winna kapitanowi Franke. To tylko szkoda, że same dziewczęta żołnierskie, a nie synowie tam edukacyą odbierają.

Z Włoch d. 8. Października.

Papież miał znou wielki attak febr, tak iż go już S. Sakramentami opatrzone; ale przyszedł nazad do zdrowia. — W Liwornie nakazał surowo komendant tamtejszy generał major Delavillet wszystkim w okolicach bawiącym się Francuzkim emigrantom, aby się w 3 dniach ztamtąd oddalili. — Z Ankony wiele jeszcze woyska Cysalpińskiego do Kerfu zaambarkowano. — Postylion idący z Medyolanu do Bononii został nie daleko Kremony zatrzymany i z wszystkich depeszow rządowych obrany — Zaraza na bydło pokazuje się znou w rzeszypolitey Cysalpińskiej.

Z Szwabii d. 16. Października.

Xzę Kondusz odjechał już sam do Petersburga, i d. 10 przez Erlangen przejeżdżał. Xiążę de Berry uda się wprzód do Blankenburga. Dla Ludwika XVIII będzie z korpusu Kondusza 100 ludzi na gwardyą wybranych, jeżeli przyymie od dworu Rosyyskiego uczynicne mu propozycye. Angielski kommissarz Crawford pojechał do Frankfurtu nazad.

Od wyższego Renu d. 15. Października.

Generał Francuzki Delsaix wystanym został z zleceniem wzbudzającym wielką ciekawość. Był on w Udinie z kad wystanym zapewne został od Buonapartego w celu ważnego iakiego przedmiotu. Przybył na dniu 6 do Inspruka, i zobaczywszy wszystko co ta stolica ma godnego widzenia, w dalszą w towarzystwie hrabiego Danthier kapitana Austriackiego udał się podróż; przejeżdżał przez Seefeld, München, Augsbourg, Canstadt, i przybył do głównej kwatery Arcy Xcia Karola. Bardzo dobrze przyjętym był w München przez Canstadt przejeżdżał w nocy z 13 na 14 t.

m. Chociaż cel iego podróży jest nie wiadomy, nie rozumiemy przecież aby miał jaki z wojną związek, ponieważ z taką łatwością przejeżdżał przez Tyrol, Bawaryą i Szwabiją.

Z Bukari d. 29. Września.

Gdyby nie zbawienny deszcz, który od dni czterech pada, nie mielibyśmy kropli wody dla napoienia bydła i wszystkie ziemie płody byłyby stracone; wszystkie bowiem nasze studnie i sadzawki wyschły. Nasze zbiory które tak obfite zawsze bywały, w proporcją poprzedzających lat ledwie 10 część tego roku wydały płodu. Nieszczęśliwi nasi włościanie dla niedostatku żywności są przymuszeni sprzedawać swoje bydła. Co zaś jeszcze pozostało żywności, to zakupują na magazyn Cesarski. Wielka liczba naszych mieszkańców warta jest polutowania. Żegg i Bukari są dwa małe miasta nadbrzeża Austryackiego, które należą do Karlsstadzkiego gubernium w Krocacji.

Z Diep d. 10. Października.

Dwa okręty małe Bonońskie, mając każdy po 36 ludzi i 4 armaty dwu funtowe, pożywym zręczacy broni strzelaniu zabrali pod batteryami brzegów Angielskich z Angielskie okręty z których jeden nosił 18 armat osmifuntowych, a drugi 4. Pierwszy miał ładunku 400 beczek, a nawieźć cukru i kawy. Mówią że należy do Indyskiej kompanii, i wartość iego do 1 mill. rachują. Drugi jest mniejszy i bez ładunku.

Z Wenecyi d. 5. Października.

Na miejscu generała Baraguey d'Hilliers stał odjeżdżający będzie generał Baland. Ustanowiono dekretem płacę gwardyi narodowej, oficjylnie brać będą na

dzień po 50 soldow Francuzkich, unterofficerowie po 40, a żołnierze po 30; wydatek ten równie jak i pensya dla sędziów i ministrów, i wsparcie dawane expatrycyuszom ubogim ciążyć będą tylko tych, którzy więcej jak 5000 czer. zł. posiadają. Zawsze się przytłaczeniem naszym do Cysalpinów trudniemy, na jedney z ostatnich sesyi naszej municypalności czytano depesze ministra naszego w Paryżu Sanfermo, który w nich mówi: iż dotąd równie jak i minister Medyolański nie znalazł sprzyjającego sposobności okazania miastowi interesów zagranicznych w tym celu pisma; lecz nas upewnia, iż generał Buonaparte wszelką potrzebną do uskutecznienia takowego złączenia ma władzę, a my rozumiemy iż to przytłaczenie jest tego zamiarem. Wiele okoliczności skłania do wzięcia iż on rzeczpospolitą Liguryjską przyłączyć także zamysła, koncem uformowania ze wszystkich zrewolucyonowanych we Włoszech krajów jedney pod tego protekcją i wpływem rzeczpospolitej, któraby z samego swego początku wznosiła się do stopnia wielkich mocarstw. Obywatel Serra członek rządu tymczasowego rzeczpospolitej Liguryjskiej przestał jak mówią Buonapartemu reżisier podpisów tego złączenia się żądających. Listy z Genui mówią: że czyli dobrowolnie czy z przymusem Ligurycykowie staną się Cysalpinami.

Z Rzymu d. 3. Października.

Doniosłem ci już był, iż ambasador Buonaparte miał pierwszą publiczną u Jego Świątobliwości audyencyą. Od dawnego już era u tak wspaniałego nie widziałno przyjęcia; 7 przedpokoiów apostoelskich napętlone były gwardją i szlachcią dla uczczenia reprezentanta Francuzkiego

narodu. Minister ten wchodząc trzymał w ręku ratyfikacją zawartego w Tolenty-
no traktatu pokoju, której z niecierpliwo-
ścią oczekiwano. Papież przyjął młodego
ministra z wypogodzoną twarzą i wielką
dobrocią i zatrzymał go przeszło półgo-
dziny. Dnia następnego Buonaparte nową
u Orca S. miał audyencyą, i przez półto-
ry godziny z nim rozmawiał. Wiedzieć
potrzeba, iż nie odebrał jeszcze od dyre-
ktoryatu swoich zaufanych listów,
ale jest dwiema dyrektoryatu wyrokami
upoważniony, i na mocy tych Papież go
uznał. Zdaje się, że ciążo dyplomatyczne
oczekanie, aby minister Francuzki odebrał
formalnie zaufalne listy dla uznania go,
i oddania mu swoich wizyt.

Buonaparte mieszkać będzie w naję-
tym przez niego pałacu Salviati. Jego
Świątobliwość darowała mu sześć koni,
sekretarz stanu dwa, a Xżę Chigi cztery;
a prócz tego jest on, iak i jego żona i sio-
stra wszelkiego gatunku obdarzany honora-
mi. Do czasu przeniesienia się do swego
mieszkania, nie będzie więcej formalnych
wizyt przyjmował. — Rząd nieprzesiał na
ustanowieniu iedynastu nowych poborów,
wydał jeszcze patent, którym stanowi ce-
nę zboża po to nawięcey talarów rubbę,
i pod naysurpuższemi karami przedaiącym

kazule, żądać więcej nad trzecią część
wartości w metalowych pieniądzech, i
przymusza ich do przyjmowania reszty w
papierach. Niedzielnij szeszy nocy nawi-
gwałtowniejszey doświadczyliśmy tu bu-
rzy, która wielkie poczyniła szkody: pio-
runy uderzyły w kilka kościołów i innych
wysokich gmachów. Ostatnie listy z Nea-
polu donoszą, że tam na dniu 25 doświad-
czono także straszliwej burzy; deszcz

wielki przez dni dwa wciąż padał, co jest
w kraiu tym nadzwyczajnym zdarzeniem,
a wiatr z taką wiał mocą, iż stojącego na
warcie zerwał żołnierza i więcey iak o 800
krokw od iego odniósł mieysca. Burzą
tę poprzedził zbyteczny upał. Nasi astro-
nomowie przypisują tę rewolucyą w at-
mosferze świeżo odkrytey komecie, która
się ku ziemi bardzo zbliżyła.

Z Wincencyi d. 6 Września.

Od nieiakiego iuż czasu doniosłem ci
był, iż mieszkańcy siedmiu gromad sprze-
ciwiwszy się wniysciu do swych krajów nie-
którym Francuzom, ci powrocili z więk-
szą siłą, i między niemi i mieszkańca-
mi gor, do żwawey przyszło utarczki.
Będiesz moze miał ciekawość wiedzieć,
niektóre szczeguły o tych siedmiu groma-
dach, których żadne prawie podróże
Włoch nie opisują. Nazywają tak siedem
wsi położonych na spadzistych i nie uro-
dzaynych gorach oddzielających Wincenyą
od Tyrolu. Celnieyszą wsią jest Asigo,
inne zaś zowią się Enego, Foza, Roviana,
Gallio, Luziana i Rozzo. Chociaż one
rzeczpospolitą Wenecką uznawały za
zwierzchnią Panią, były iednak zupełnie
niepodległemi, i corocznie miewali zgroma-
dzenia jeneralne na których wybierali
swoich urzędników i administratorów. Go-
rale ci, wszyscy prawie są pasterzami i
żyją zyskiem z licznych trzód swoich; w
pewnych porach roku zschodzą z gór i pro-
wadzą swe trzody na płaszczyny Padew-
skie, Trydenckie i inne. Są oni charakte-
ru wojennego i dumnego, a położeniem
mieysc od natury bronieni, nie obawiają
się żadnego napadu; tyle tylko współkują
z sąsiedzkimi ludami, ile potrzeba aby w
oznaczonych czasach sprzedawali swe pło-

dr. — Język, którym mówią ci gór mieszkańcy, różni się od tych, któremi mówią wszystkie otaczające ich kraje, i przypomina ich początek. Po zwycięstwie przez Mariusza nad Cymbrymi otrzymanym, ostatki tego narodu obsiadły na gorach Werony, Wincency i Trydentu. Gorale ci mówią językiem Nienieckim i mają akcent Saski, co zrozumiałszemi ich czyni od Tyrolczyków dla tych, którzy dobrze po Niemiecku umieją. Ptolemeusz (w księdze 2giej) mówi, że Cymbrowie mieszkali około Istmbu, który półwyspka Cymbryjska czyniła, a Pliniusz nazywa ich szrodziemniemi Cymbrymi, co oznacza dzisiejszą Saxonją. Podobieństwo, które zachodzi między Duńczekami, a mową mieszkańców tych siedmiu gromad i innych niektórych po między Trydentem i Wincencją położonych wiosek, świadczy także o ich początku. To podobieństwo uznanym zostało w roku 1708 przez Fryderyka IV. Króla Duńskiego, który odbywał podróż do Włoch w towarzystwie wielu uczonych; zwyczaj zaś najbardziej potwierdza prawdę tej tradycyi, który od niepamiętnego czasu trwa w sąsiedzkich krajach, nazywania Cymbrymi tych gór mieszkańców. Można jeszcze dodać, że pisarze 12 wieku, te góry zowią krajem Cymbryjskim i dają Wincencji imię Cymbrowa, co oczywiście dowodzi, że wiele Cymbrow w tych okolicach osiadło.

Ta krótka wiadomość o ludzie który we wszystkich różni się od tych, które go otaczają, będzie może dostateczną do wybudzenia ciekawości podróżnych, i nowym jest dowodem, iż we Włoszech naprawdę znajdują się nieznane nam kraje.

Z Ratysbony d. 14. Października.

Wszyscy wierzymy, że pokój już podpisany został, a milczenie które zachowują względem nowiny oczekiwanej z taką niecierpliwością, każdy tłumaczy podobną swego myślenia sposobu. Utrzymują, że nadzieja odebrania w krótkie urzędownie tej nowiny, wstrzymała aż do czasu tego seym od udania się do J. Cesarzkiej Mości z prośbą, ażeby raczył zarządzić ni którym z strony Francuzów krokiem, które zawartym przedugodnym przeiwiją się punkt m, a szczególniej republikanizowaniu się różnych Państw Rzeszy.

Z Stuttgardu d. 12 Października.

Pierwsza kolumna armii Kondeusza ruszyła na dniu 8 t m. z Ueberlingen dla udania się do Ulm.

Feldzeugmeister hrabia Latour przybył tu na dniu 14: wszystkie Austriackie w okolicach naszych będące woyska są w poruszeniu. Na dniu 14szym tego m. P. Strick de Linschous poseł Rzeczypospolitej Batawskiej przy naszym Dworze okazał swoje kredencyonalne listy Xciu Jmć Wilttembergskiemu który pod ten czas znajdował się w Hochelm.

Z Wenecyi d. 11. października.

Codziennie przybywają tu deputowani miast ziemi stałej z zarządkami Mincio dla ułożenia nowego szrodkowego rządu, który tu odbywać się będzie, lecz ten będzie tylko tymczasowym. Brescia Bergamo, Crema i Salò będąc przyłączone do Rzeczypospolitej Cyslpińskiej nie przysyła deputowanych; w muncypalności Padawskiej Francuzi armaty kazali zaciągnąć dla przymuszenia także muncypalności do wyboru deputowanych: taką polityką nie nawisną Padwa przeciwko Wenecyi.

GAZETY KRAKOWSKIE

 W NIEDZIELĘ DNIA 5. LISTOPADA 1797.

Z Warszawy d. 21. Października.

Skład osób kancellaryi bywszego Departamentu Zagranicznego, oznajmia Kółlegów swoich nieprzytomnych w Warszawie, żeby do złożoney tabelli załagłości w Prześwieit: kommisysy likwidacyney każdy osobiscie, lub przez umocowanego likwidował swoją należytosć przed dniem 17 nowembra roku bieżącego, gdyż po uchybionym tym terminie Prześwieit: Kommisysa żadnych likwidacyi nie przyymie.

Z Paryża d. 16. Października.

Gdy dyrektoryat dawno iuż odpowiedź na Francuzkie ultimatum od Celsarza odebrał, wyglądaia tu od kilku dni iego oświadczenia względem wojny lub pokoju; lecz dotąd jeszcze nic nie nastąpiło. Nasze armie odebrały rozkaz, iak wiadomo bycia na dzień 6 października gotowe do marszu; ale dotąd nic więcey daley nie słyhać.

Z Anglią widać negocjacye tak dobrze iak zerwane; a przynajmniey odpowiedź lorda Malmesbury (zobacz przeszłą naszą gazetę) nie dobrego nie obiecuje.

W Rou n rozboynicy i więźnie w 3ch różnych miejscach usiłowali iedney nocą

się wybić; ale ich zamiar został odwrocony.

W Londynie wydano dzieło zawierające w sobie różne anekdotki o założeniu rzeczywospolitey Francuzkiej. Dziennik ieden Angielski mowiąc o tym dziele, dodaje, że autor opuścił iednego z nayıpierwszych fundatorów tej rzeczywospolitey, P. Pitt.

Jeden z naysławniejszych naszych medyków Brasdier umarł d. 7 października.

Od kilku dni, mowi dziennik wolnych ludzi, widać tu nielako wstrzymanie publiczney cyrkulacyi; i zdaie się, iak gdyby rząd chciało niedostatkiem pieni-

dzy atakować. Wszyscy bankierowie chowają ich. W Bordeaux to samo się dzieje. Wszystko jest obumarłe, a nawet i nowiny. Więcej jak 600 oficyerów odebrało rozkaz wyiechania, a nie mają przepisanej drogi. W nie wielu tylko departamentach mówią, o wykonaniu ustawy względem pierwszej rekwizycji. Nigdy rząd Francuzki nie był w piękniejszym położeniu; nigdy mu daleko rozciągające się systema nie podawało pewniejszych środków, do zrobienia pokoju Europy na nowych zasadach i wszystko jest cicho.... W dawney Burgundyi bardzo mały zbiór wina był tego roku. Stare i młode, nie popsuły się przez ustawiczne deszcze, i prędkie przeyscie z zimna do ciepła, długiego potrzeba czasu nim do siebie przyjdą.

Freron jest konsulem w Kagliary na wyspie Sardynii mianowany.

Pokoy z Portugalią, który krolowa nie ratyfikowała, uważamy tu jak tylko Anglicy twierdzą S. Julian w Lizbonie opowiadali, za zupełnie zerwany.

Remurat członek rady 500, powrotowy emigrant, jest iako taki kommissyi woyskowej do sądzienia oddany.

Mercier autor: "Tableau de Paris," który dawniej przeciw lotteryi pisał, a potem jej bronił, jest teraz ieneralnym kontrolerem nowej lotteryi.

Jenerał Canclaux poseł w Neapolu ma być nazad odwołany, a Treilhard ma jego miejsce zastąpić.

Gazette politique, jest zakazana. — Zdać się nie podpadać wątpliwości, że dyrektoryat żądał u kantoru Berneńskiego oddalenia Angielskiego agenta Wickham.

Dyrektoryat ma oryginalistę hrabie-

go Artezyi w rękę, którym wzywa wszystkich partyi royalistów, aby się do zwycięstwa dobrej sprawy łączyli. Ten list dowodzi, mówią nasze pisma, że każda dawniejsza prowincya miała osobnego agenta, który dopełniał instrukcyi pretendenta. Całą Francją podzielili na kommanderye, i bardzo wiele było już takowych kommandantów mianowanych. Teraz śledzą wszystkich, którzy tylko w tym liście są wzmiankowani.

Ostatni kurjer z Marsylii był na drodze z Aix do Lyonu od Towarzyszów Jezusa kompanii zatrzymany; ale to tylko mu zabrali co do rządu należało.

Minister Marynarki Pleville Pellay jest kontra admirałem mianowany. Słychać, że Truguet ma być nazad ministrem marynarki.

Woyskowa kommissya oswołodziła grenadyera ciała prawodawczego, który był o emigracyą obwiniony. Od dwóch dni nie miała ta kommissya sesyi; zatrudnia się teraz przeglądaniem papierów 12 emigrantów, którzy razem będą sądzeni.

Szwedzki konsul P. Signeul powrócił przeszłej soboty z swej podróży nazad.

Złapano tu kobietę, która niegodziwym sposobem dzieci do siebie wabiła, i zaprowadziwszy one gdzie w kącie sukien obdzierała i nago puszczała. Sprawa ta będzie kryminalnie sądzona.

Minister wojenny rozkazał, że oficyerowie we wnętrznay armii, którzy są na pensyi, aż do dalszego rozkazu mają się do armii nieudawać.

Zaraźliwa choroba, która w korsyce panowała, już ustąpiła, i komunikacya z tą wyspą jest nazad przywrocona.

Miedzy wielu zabranemi świeżo okrę-

tami przez naszych korsarzy znajdując się 2 Portugalskie od 26 i 24 armat, których ładunek na 3 mill. liw. jest szacowany, a inny okręt także Portugalski jest na 250,000 szacowany.

Dziennikarze Paryżcy i po departamentach muszą teraz po 2 egzemplarze swych dzienników dyrektoryatowi i tyleż ministrowi policyi posyłać.

Znany Szkot Muir, który do Botanybay był skazany, z tamąd uciekł i do Kadyx przybył, gdzie go aresztowano, przybył teraz do Paryża.

W Wandzie chcieli niektórzy dawniej szefowie Szuanow rozruchy wzniecić; ale nikt się z nimi niełączył. Wielu z tych szefów jest już aresztowanych.

Szwajcarskie kantony odpowiedziały na list rzeczypospolitej Cysalpińskiej donoszący im urzędowo o uformowaniu się rzeczypospolitą, że bardzo chętnie chcą przyjaźń i dobre porozumienie się z rzecząpospolitą Cysalpińską utrzymać.

Xża którzy przepisane przysięgi wykonać nie chcą, mają 500 liw. kary zapłacić i rok więzienia odprawić.

Gdy znany poeta Delille jako członek instytutu narodowego dotąd na posiedzeniach jego nie bywa, a pensją jako członek bierze, ma teraz być roztrząsane, czy jego miejsca za wakujące, nie potrzeba ogłosić.

W mieście Montauban, gdzie generał Pierre wszedł i spokojność bez krwi rozlewu przywrócona została, kazał dyrektoryat terazniejszą administracją municypalności złożyć. — Znany Cormartin, miał z więzienia Cherburg umknąć, ale nazad złapany został. — Przeciw Pekkey deputowa-

nemu nowej trzeciej części wyszedł mandatu aresztu.

Z Sable d'Olonne piszą pod d. 7 t. m. że Angielskie okręty przeszło półtorej godziny do tego miasta strzylały. Żaden człowiek nieuraził życia, ale niektóre domy uszkodzone zostały.

Dawniej hrabia Lauragais zdał w okole konstytucyjnym rapport, który swoje sefisy w domu Montmorency odbywa, o sposobach powściągnięcia nadużycia wolności prasa. Rapport ten kazano drukować. — Obywatel Garnerin, będący długo w Austriackiej niewoli, odprawił w tych dniach szczęśliwie na balonie dwie podróże.

Jean de Brie zdał w radzie 500 gimnastycznych ćwiczeniach młodzieży rapport. We wszystkich pierwiastkowych szkołach mają być nauczyciele gimnastyczni postanowieni. Procz tego będzie 5 szkół marsowych utworzonych: ta przy Paryżu ma w sobie 5000, a 4 po innych miastach po 2500 uczniów mieścić; ci uczniowie będą z pierwiastkowych szkół broni. Projekt ten odłożono jeszcze. — Jutro będzie zdany rapport względem szlachty.

Z Bononii d. 4. Października.

Doia wczorayszego zrana przejeżdżał tędy kuryer Francuzki z Udine, który wysłany od Buonapartego, śpieszno do Rzymu dążył. Powiadał, iż wysłano z Udine do Paryża kuryera, za powrotem którego pokoy, lub wojna ogłoszoną będzie. Generał Provera jest oczekiwany jak mówią w Rzymie dla obietnicy komendy wojsk Papieżkich na miejscu generała Colli. Z Neapolu donoszą, iż Król Jmć zabronił przychodu do krajów swoich wszystkim nowych rzeczypospolitych wazallom.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Cracoviense Galiciæ occidentalis præsentæ publico Edicto notum redditur, olim Andream Myszkowski sub 24 Junii a. c. hic Cracoviæ fatiſſe, qui ergo ad hæreditatem hanc jus se habere creduit, in confronitate legis de pertractationibus Capituli XVI. I. presentibus citantur, ut infra spatium unius anni et ſeſſeptimanarum a die ſatorum defuncti numerando, eacenus declarationem ſuam hic. R. ſon, et quidem eo certius porrigant, quo ſecus ſilentium ipſorum pro repudiatione juris ad hæreditatem quæſtionis haberetur.

Datum Cracoviæ die 14 gbr. 1797 Olloſente Gellms. D. Preſude.

Ex Conſilio Cæs. Reg. Fori. Nobili. Cracov. Satt. occid. Aſcher

Auersperg.

Kraufs.

Kronenfels.

Z Strony Cels. Kro. pełnomocney zaſworney Kommiſſyi Galicyi zachodniej. — Akademia Tereſyjańska (Theresianum) zwana dawniej w Wiedniu była, uformowana znówu została.

J. C. K. Apoſt. Muſc. rządziła ſtosiownie do dekretn nadworno-dyrektoryalnego pod dniem 16. wrzeſnia naytaſkawiej poſtanowić, ażeby akademia przeſzła wielką Tereſyjańską w Wiedniu tak znówu, jak za czasow ſ. p. N. yiaſ: Celsarzowej Maryi Tereſy zaſundowana zoſtała, erygowana była, poddawszy też wraz z adminiſtracyą funduſzu pod dyrekcycą główną prezydenta kamery nadwornej JW. hrabięgo de Saurou zoſtaſciecy, dyrekcyci J. Xiedza Hofſtädtera bywſzego dotąd iprowiſorialnego dyrektora, wraz ze wſzytkimi do tego należąćcimi funduſzami i dobrami.

Względnie więc do tey uaywyżſzey rezolucyci, mogą więc tak Leopoldyńſcy, iako też i owi ręczni fundacyonalciſci, którzy 300 ryls: obdarzeni są, natychmiast bezpłacie do teyże nowey akademii wſtać, gdyby wſzelako za te dobrodzieiſtwo chętniej dziękowali, otrzymaia na to mieyſce ſtipendium 250 ryls przynosiace.

Ponieważ Nawiſnieyſzemu Panu natym zależy, aby zdadni dozorca, nauczyciele czyli prefeci w teyże akademii utrzymywani byli, więc owi penſyjonowani, albo niepenſyjonowani duchowni, którzy ſię ſłużą teyże akademii poświęćć chcą, nie tylko przy penſyach, które iakożkolwiek bądź z funduſzu religii albo z nauk otrzymiają zachowani, ale oraz lata w tey akademii ſtrawione tak, iak gdyby ſię opieką duſz (cura animarum) zatrudniali byli, porachowane, oraz dyſtyngowane ziednane ſobie zaſługi przez konferowanie dobrych beneficycow, lub godności kanonikatu nadgrodzone będą.

Co ſię więc ninieyſzym tym końcem do powszechney podaie wiadomości, ażeby tak wſzyſcy w Galicyi zachodniej znajduiaćcy ſię fundacyonalciſci Tereſyjańſcy i Penſyonaciſci funduſzu akademickiego dla da ſzego zachowania onych przy ich ſtipendyach lub penſyach: iako też i owi duchowni, którzy ſię na ſłużbę iaką teyże akademii poświęćć chcą, nie ſzrodkowane do dyrekcyci akademii rzeczzoney udać ſię mogli.

W Krakowie dnia 29 Wrzeſnia 1797.

Alciy de Pflichtentreu.

Na żądanie Król Węgierskiego rządu podaie ſię ninieyſzym ku powszechney wiadomości, ażeby ſię nieiaki Jerzy Pitlinger, ſy zmarłego Jerzego Pitlingera, nieſzczazanina i ſzklarza w mieſcie Schemnitz w Węgrach w przeciaęu roku jednego zaczęwszy od d. 1. wrzeſnia r. b. w tymże ſamym mieſcie Schemnitz ſtawił, dla odebrania ſukceſſyi po oycu ſwym. Wſzelako gdyby kto o mozełibydź iuż zaſtęp ſmierci tegoż Pitlingera niezawodną wiadomość miał, niech o tym donieſie ponaybliſzemu urzędowi Cyrkularnemu, lub nieſzrodkowanie tuteyſzey C. K. pełnomocney zaſworney kommiſſyi z wiadomieniem czyli rzeczony Pitlinger bez dietme lub z pozoſtawieniem ſukceſſorow z tego ſwiata 25 edł. W Krakowie d. 24 ſeptebris 1797.

Z ſtrony C. K. pełnomocney zaſworney kommiſſyi Galicyi zachodniej.

Jan Pinka.

W Księgarni Jana Maya tu w Krakowie na ulicy Floryańskiej pud Nrem 550 znajduia ſię

książki nowe do ſprzedania iako to:

- 1.) *Gustaw Waza Powieſć Szwedzka* przekładania Igna. Bykowskiego P. W. R. w Warszawie 1797 in 8vo. - f. 4
- 2.) *Sekrety naytaſciemieyſze, w rożnych wiadomościach i ciekawościach dla pożytku gospodarzow, m-larzow, ogrodnikow, r-bakow, ku h-azow; wydane przez X. F. 5. Kulczyckiego miſyjonarza, w Warszawie 1797 in 8vo.* - f. 2